

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i
świąt uroczystych w drukarni Stanisława
Gieszkowskiego

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś 40 Męcenników.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć
miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy
groczy dziesięć.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dzie Bożesław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień dzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi	
8	6 27"	7 149	4 0	7 1"	12	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami
2	7, 225	0,	6 1,	29	WPn Wschodni słaby	"	"
10	6, 672	3,	4 1,	32	Wschodni słaby	Pogoda	"

Wiadomości krajowe.

— K R A K Ó W. —

Dnia 8 b. m. i r. o godzinie 2 min. 7 po
południu, dało się uczuć w Obserwatorium astro-
nomiczném Krakowskiém lekkie drzenie ziemi
od 2 do 3 sekund trwające.

Wiadomości zagraniczne.

F R A N C Y A.

Paryż 27 Lutego.

Gazette du Bas-Languedoc ogłasza prośbę
do izby deputowanych wniesioną przez p. Rois-
set de Sauchieres, który jako dyrektor dzienni-
ka *Revelateur* niepolitycznego pisma, w Mont-
pellier na 4-miesięczne więzienie i zapłacenie
200 fr. skazanym został, dla tego że się ze
złożeniem kaucyi nieco spóźnił. Pisarz ten przy-
tacza w swojej prośbie, że go w Nismes zan-
darmerya aresztowała, że mu nie pozwolono
własnym kosztem dać się zawieść do Montpel-
lier, że w drodze przez trzy nocy musiał zo-
stawać między złodziejami i że pieszo i w kaj-
danach, z 7 do kml skazanemi, ale dla odró-
żnienia nieokutemi zbrodniarzami był transpor-
towany.

Pan Chateaubriand napisał do jednego z swo-
ich rodaków, młodego poety, list, z którego te
wyrazy przytaczamy jako dowodzące głębokie-
go zniechęcenia tego sławnego pisarza: »W
tomie który p. chcesz drukiem ogłosić, poznaję
znowu natchnienie poety a co jest lepszem je-
szcze zamięłowanie w enocie. Nie odważam się
jednak obiecywać panu wielkiego powodzenia:
talent i sumienność nie wystarczają dziś. Dro-
ga autorska jest bardzo ciernistą, a co się mnie
tyczy, chciałbym teraz żebym w życiu mojem
ani jednego słowa nie był napisał.«

Messenger donosi z Malty pod 20 Ltego,
że statek pocztowy *Gorgon* przywiózł z Kal-
kuty wiadomości do 9 Stycznia dochodzące we-
dług których położenie wojsk angielskich wśród
zbuntowanego ludu było dotąd jeszcze bardzo
krytyczne i że posiłki na odsiecz przysłane celu
niedopięły.

Kommissya izby depntowanych, której roz-
biór wniosku Golberyjskiego poręczono, uchwa-
liła podwóch posiedzeniach, wysłuchać na przy-
szłym zgromadzeniu wniosków trzech drukarzy
którzy się okazali gotowymi podjąć się druku
sprawozdań parlamentowych. Kommissya za-
myśla także wezwać kilkun głównych redakte-
rów dzienników, udać się na ich zgromadze-
nie i słuchać ich uwagi obecnym przedmiocie.

Akademia francuzka obrała dwóch nowych członków w miejsce niedawno zmarłych: biskupa Hermopolitańskiego, p. Frayssinous, i dramatycznego poety Alexandra Duval. Wybór padł na kanclerza Francji; prezesa izby parów pana Pasquier, i na filozofa Ballanche. Liczba przytomnych członków była 32. Pasquier obrany został 23ma, a Ballanche 17tn głosami. Inne głosy dane były za pp. Alfred de Vigny, Vatout i Patin.

Dnia 25 Lutego.

Stósownie do *Temps* minister marynarki porozesłał rozkazy w celu cofnięcia udzielen urlopów dla majtków i zwożenia zasobów każdego rodzaju do wielkich portów wojskowych. Tenże dziennik donosi, że kommissya, mająca sobie polecone zbadanie projektów do prawa względem naboru 80,000 ludzi na rok 1842 przez ministra wojny do przyspieszenia robót swoich wezwana została.

A N G L I A.

Londyn 19 Lutego.

W udzielonym przez tutejsze dzienniki w liście z Afganistanu bez daty, czytamy, że dwa oddziały armii angielskiej pod dowództwem generała Elphistone, skoncentrowały się pod Kabulem, i po wybitcu wyłomu zdobyły to miasto szturmem. Pułk 44ty piechoty angielskiej, rozdrażniony wymordowaniem kilku jego oficerów, które było hasłem powstania, po zdobyciu miasta wyciął do nogi wszystkich kszithaszków i członków innego jeszcze afganistańskiego pokolenia.

Aby w niedostatku zostającym robotnikom w Paisley dać niejaki zatrudnienie, królowa kazała tamże zrobić dla siebie 18 szalów.

Zmarły książę Cleveland zostawił swemu najstarszemu synowi 80,000 f. st. (2,400,000 zł.) rocznego dochodu, drugiemu zapisał 560,000 f. st. a trzeciemu 440,000 f. st. wnukowi zaś 200,000 f. st. Wdowa po nim posiada dobra w hrabstwie York i dom na placu Grosvenor w Londynie. W naczyniach srebrnych i klejnotach zostawił książę wartości 1 milion f. st. to wszystko pozostaje do użytku wdowy.

Dnia 23 Lutego.

Sun wyjaśnia śmierć pana Jerzego Bella, który wyprawie angielskich kncpów do rzeki Bluefields wzdłuż granic Ameryki centralnej towarzyszył. Podczas gdy ta wyprawa zostawała w przyjacielskich związkach z krajowcami, nadeszła wiadomość, że gubernator leżący w

centralnej Ameryce cytadeli San Juan Nicacagua przez dowódcę posiadłości angielskiej w okręgu Morquito jako zakładnik schwytany i przytrzymany został. Przez zemstę za to przytrzymano pana Bella i jego czterech towarzyszy, którzy się już 100 mil angielskich wzdłuż Bluefieldsu byli posunęli, zaprowadzono o 70 mil w głąb kraju i do więzienia wtrącono, w którym pan Bell w skutek poniesionych trudów, niezdrowego klimatu i umysłowego osłabienia umarł. Towarzysze jego przeżyli niewolę i zapewne się już teraz do ojczyzny wracają.

P O R T U G A L I A.

Lizbona 14 Lutego.

Hrabia das Antas udaje się paroplywem angielskim do Kadyxu; septembryści ogłaszają go powszechnie za dzrajcę, i on bezwątpienia obawia się żeby nie został zamordowanym jeśli by tu pozostał. Nadeszłe wczoraj depesze telegrafem, donoszą rządowi, że wojsko w Abrantes, Elvas i Evera, oświadczyło się jednogłośnie za chartą. Costa Cabral doniósł rządowi, że jak tylko otrzymał wiadomość o wypadkach dnia 10 w Lizbonie, natychmiast rozkazał swemu wojsku zatrzymać się w Coimbra. Według tego zdaje się że to wojsko nieprzybędzie tutaj, tylko wróci do Porto, a złamał na swoje właściwe stanowiska.

Karta Don Pedra (*Carta de Lei*) datuje od 26 Kwietnia 1826, to jest dnia, w którym weszła w wykonanie. Zniesiona 1828 r. przez Don Miguela, przywróconą została w r. 1834 w r. 1836 zastąpiona przez konstytucyjną Kortezów z r. 1822; 1838 r. została włączona do ustawy, która dziś obowiązuje. Dnia 3 i 4 Listopada 1836 r. Donna Marya stanęła na czele usiłowań, aby przywrócić kartę Don Pedra, ale to usiłowanie nie udało się. Można przeto przypuścić, że poruszenie kartystowskie w Oporto nie jest królowej bynajmniej niemiłym.

INDYE WSCHODNIE.

Gazeta dworska londyńska zawiera depesze generała majora Sale, które jednak sięgają tylko do dnia 2 Grudnia, i opisują zdobycie przez niego wawozu między Kabul i Dszellalabad, ale o powstaniu w Kabul nie jeszcze nie pzmiankują. Anglicy wybornie oszańcowali się w obozie Dszellalabad, i jeszcze codziennie po 6 godzin pracowali nad fortyfikacyami. Tenże dziennik wspomina o liście jednego oficera z obozu w Dudos, datowanym 10 Grudnia, podług którego agent polityczny w Sind, major Outram,

otrzymał prywatną wiadomość o zbiorzeniu Kabula przez Anglików, przyczem 20,000 powstańców poledz miało. Bez względu nawet na tę przesadną liczbę, wiadomość ta zdaje się fałszywą, albowiem podaje datę stawienia Kabula na 13 Listopada, kiedy tymczasem mamy ztamtą wprost wiadomości z dnia 17 t. m., które o tém nie wspominają.

BELGIA

Bruxella 16 Lutego.

Dziennik *Observateur* pisze generał Buzen zupełnie jest usprawiedliwiony. Dowiedziono najniewątплиwiej, że lista stanu służby jego holenderskiej nie zawiera nic fałszywego, — dowiedziono, że od roku 1806 do 1814 służył w wojsku francuzkiem, (według obwinienia, miał zbiedz w roku 1806); że w niej uzyskał stopień oficera i krzyż legii honorowej, słowem rehabilitacya jego jest zupełna.

W tym samym duchu wyrażają się wszystkie belgijskie dzienniki bez różnicy barwy politycznej.

TURCJA.

Konstantynopol 27 Stycznia.

(*Oest. Beub.*) Królewsko-angielski poseł Sir Statford Canning miał w dniu 27 b. m. swoje wstępne posłuchanie u sultana, na którem miał zaszczyt złożyć temu monarsze swoje listy wierzitelne.

Stan zdrowia w stolicy jest ciągle zadawalający i wieści z Erzerum nawet coraz pomyślniej brzmią. Ale za to niedaleko Beirut zdarzył się podejrzaný przypadek choroby, dla tego produkta z Syrii poddane są pięciodniowej kwarantannie.

Lipska gazeta powszechna podaje następujący text przemowy którą Sir Statford Canning miał do sultana przy pierwszém posłuchaniu.

»Mam zlecenie od mojej dostojnej monarchini, zapewnić W. Cesarską Mość i jego wysoką Portę o trwałej i szczerzej przyjaźni Anglii. Przy wszystkich mających się rozpocząć układach i przedstawianych propozycjach które mają ugruntować trwały pokój między Turcyą i Grecyą, porta może być przekonana że Anglia nie pragnie żadnego innego dla siebie zysku; prócz utrzymania powszechnego pokoju i utwierdzenia go. Przeszłość i ciągła bezinteresowna przyjaźń Anglii dla Turcyi, ręczą za szczerłość jej zamiarów. Anglia pragnie tylko szlachetne państwo greckie na dobrej drodze prowadzić i na równej kolei utrzymać. W każ-

dém nowo utworzonem państwie, które dopiero potrzebuje się dokładnie zorganizować, trafiają się błędy, tego nie można zaprzeczać, ale te wypływają po największej części, z nadto wielkiej ograniczonosci środków. Anglia pragnie wspólnie z innymi mocarstwami opiekunczemi zaradzić temu złemu, ile tylko można, przez traktat handlowy między Turcyą i Grecyą, ale przytém nie traci z oczu tak potrzebnej dla obu ludów jedności i trwałej przyjaźni. Anglia spodziewa się, że wysoka Porta przy wszystkich przyszłych tyczących się tego przedmiotu negocyacjach, okazywać będzie to samo nmiarkowanie, jakie do tychczas ciągle okazywała. Co do nowego biskupstwa, protestanckiego i protestantyzmu w ogóle, spodziewa się królowa angielska, że wysoka Porta udzielać mu będzie tej samej opieki jakiej inne kościoły na wschodzie używają.«

Na to sultan odpowiedział mniej więcej jak następuje:

»Nie wątpię o szczerych zamiarach królowej angielskiej, pańskiej dostojnej monarchini, i polegam na przyjaźni jaką mi Anglia w ostatnich czasach okazała. Polegam przytém na pańskiej bezstronności, milordzie że niezechcesz poświęcić interesów Turcyi dla interesów Grecyi. Spodziewam się że przyjazne stosunki nowego posła królowej angielskiej nie będą się różniły od tych jakie istniały między Portą a jego poprzednikiem, z tak wielką korzyścią dla naszego państwa i że równie jak tamten będzie przychylnym dla mojej osoby. Co się tycze założenia nowego biskupstwa protestanckiego, chętnie w każdej porze okaże się uprzedzającym dla Jéj K. Mości królowej angielskiej, o ile to zgodzić się będzie mogło z nświęconemi zwyczajami i obyczajami ludu osmańskiego i zdaniem moich wiernych doradców.«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 7 do dnia 8 Marca.

Kleniewski Jakób, Małachowski Onufry hr., Lilpop Stanisław, Sejdel Karol, Skrzyński Jan, Luniewska Justyna ob., z Polski; — Stoiowski Eugeniusz ob., Wolski ob., Nidecki ob., Bzowski Felix ob., Grünbaum Henryk, Skapski Jerzy ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Bienkowski Walenty ob., Cicchowski Józef ob., Nowakowska Helena ob. t Wysocki Józef do Polski; — Małachowski Onufry hr., do Galicyi; — Schnster Teodor, Krzyżanowska Aniela ob., do Prus; —

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1377.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

W zastosowaniu się do reskryptu Senatu Rządzącego z d. 7 Lutego b. r. N. 455 zatwierdzającego darowizny na pomnożenie stałego funduszu ubogich pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających świeżo poczynione, a mianowicie:

1) przez JX. Łętowskiego Administratora Jlnego Dycezyi Krakowskiej zlp. 500, 2) przez P. Salomeę Gostkowską zlp. 100, 3) przez P. Maryannę Walewską zlp. 100.

Wydział czyn ten do przyniesienia ulgi cierpiącej ludzkości dążący, podaje do wiadomości powszechnej.

Kraków dnia 26 Lutego 1842 r.

Senator Prezydujący,

SOBOLEWSKI.

Referendarz *L. Wolff.*

Nro 164.

PREZES SĄDU III. INSTANCYI.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Stosownie do art. 118 k. c. podaje do publicznej wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi wyrokiem z dnia 7 Lutego r. b. Adama Daneckiego który przeszedł od lat trzydziestu z kraju tutejszego się wydalil, za nieprzytomnego ogłosił.

Kraków dnia 3 Marca 1842 roku.

w Zast. Prezes Sądu appel.

Makolski.

(2r.)

Sytkowski Sekr.

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznej w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 7 i 8 Marca 1842 roku.	1. GATUNEK				2. GATUNEK				3. GATUNEK			
	od		do		od		do		od		do	
Krz. Pszenicy.	27	15	29	—	26	—	27	—	24	—	25	15
„ Zyta.....	20	—	21	15	—	—	19	24	—	—	17	20
„ Jęczmien	15	—	16	—	—	—	14	6	—	—	12	—
„ Owsa.....	—	—	9	10	—	—	8	—	—	—	—	—
„ Grochu...	—	—	16	15	—	—	15	—	—	—	—	—
„ Jagiel....	34	—	35	—	—	—	33	—	—	—	31	—
„ Rzepaku.	—	—	—	—	—	—	34	—	—	—	—	—
„ Tatarki..	—	—	17	—	—	—	14	—	—	—	—	—
„ Soczew.	—	—	14	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Prosa.....	—	—	18	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Ziemiaków	3	15	4	18	—	—	—	—	—	—	—	—
Centnar Siana	—	—	2	24	—	—	2	—	—	—	1	18
„ Słomy	—	—	3	18	—	—	2	15	—	—	2	—
Miarka kaszy częstochowskiej	zlp. 3 gr. 24											
„ „ przenniecznej	„ 4 „ —											
„ „ perłowej	„ 3 „ 6											
„ „ jęczmiennej	„ 1 „ 10											
Maśla garmiec od zlp. 7 do zlp. 8.												
Spirytusu garmiec z opłatą w 1 gatunku od zlp 4 gr. 24 do zlp. 5 gr. 18.												
Okowity garmiec z opłatą w 1 gatunku od zlp. 3 gr. 24 do zlp. 4 gr. 18.												
Drożdży wanienka zlp. 5 do zlp. 7.												
Jaj kurzych kopa zlp. 1 gr. 18, do zlp. 2, gr. 12.												

Kraków d. 8 Marca 1842 r.

Sporządzono w biurze Kommissariatu Targowego
Kommissarz Targowy,
W. Dobrzański.
Burzyński Adj.

LOTERYA KRAJOWA.

W 984 ciągnienu dnia 9 Marca 1842 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numery:

62. — 82. — 36. — 44. — 31.

Przyszłe ciągnienu 985 przypada dnia 16 Marca 1842 r.

Doniesienie prywatne.

E. Homolaczowie,

placąc wszystko doraźną gotówką, ostrzegają wszelkich kupców i rzemieślników, aby na imię do domu ich na bóg nie dawali, nie robili, w przeciwnym razie szkodę wynikłą sam sobie borgujący przypisze.

(2r.)

T E A T R.

Napředwczorajszym przedstawieniu komedyi Hr. Fredra: *Zemsta*, przywołani zostali: Panna Piwecka, PP. Królikowski i Karsznicki. Dziś dany będzie wielki dramat: *Matylda de Valery* czyli: *Zemsta zdradzonej kobiety*.